

**Bp Jan Śrutwa, *Dzieje Kościoła w Starożytności*, t. 1: *Epoka wielkich prześladowań*, ss. 450 + 6 map; t. 2: *Kościół w Cesarstwie Rzymskim*, ss. 443 + 3 mapy, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018.**

W ciągu wieków powstało wiele prac na temat historii Kościoła. Na tym polu nie pozostają w tyle również polscy uczeni. Każda nowa pozycja jednak poświęcona temu przedmiotowi, zwłaszcza traktująca go w sposób dotąd niedostrzeżony, jest przyjmowana z ogromnym zainteresowaniem. Takie jest właśnie studium ks. biskupa profesora dra hab. Jana Śrutwy *Dzieje Kościoła w Starożytności*.

Przedstawiona monografia różni się od wcześniejszych opracowań wielu autorów przede wszystkim tym, że nie tylko mocno bazuje na źródłach, bądź to już przełożonych na język polski lub też, ale również na tym, że autor osobiście dokonuje własnego (czyni to często) przekładu tekstu oryginalnego na język polski oraz tym, że tekst źródłowy autor wplata w tok swej narracji. Dzięki temu czytelnik łatwiej obejmuje olbrzymi, często dość zawiły, materiał historyczny. Spotyka się z samym źródłem, czyta teksty źródłowe i je wraz z autorem studium analizuje. Można powiedzieć, że ksiądz biskup Jan Śrutwa działa na intelekt, wolę i uczucia czytelnika. Praca została tak zredagowana, że czytelnik może czytać i studiować dostępne mu dzieło bądź to sukcesywnie, trzymając się chronologii wydarzeń, bądź to na wrywki w zależności od tego, co go w danym momencie interesuje. Po lekturze tego pięknego dzieła odnoszę wrażenie (i z radością je przyjmuję), że autor pisał je jakby pod kątem prymatu biskupa Rzymu (począwszy od Piotra do Leona Wielkiego), który w całej historii Kościoła jest znakiem nie tylko jedności i tożsamości całego Kościoła Chrystusowego, ale także w ogóle największym autorytetem w świecie. Autor pokazuje wielkość papieży, ich autorytet religijny, moralny i polityczny, dowodzi wręcz tego, kiedy opisuje wydarzenia historyczne wewnątrz Kościoła i relacje Kościoła z instytucjami zewnętrznymi, zwłaszcza z władcami cesarstwa rzymskiego i z poza cesarstwa.

Z uznaniem zatem należy przyjąć studium księdza profesora Jana Śrutwy, które – jak sędzę – może być impulsem do napisania wiele prac przyczynkarskich i większych na temat Kościoła w starożytności. Może w tym miejscu warto odnotować wrażenie piszącego tę recenzję, że dzieło jest nader erudycyjne, podane w sposób prosty, wręcz obrazowy i przekonywujący.

Autor studium w myśl zasady *qui bene distinguit, bene docet*, jako znakomity znawca tamtych wydarzeń, cały bogaty materiał historyczny podzielił na dwa tomy, każdy z nich na dwie części, a te z kolei na dalsze.

W zakończeniu pracy autor dzieła podaje mapy, indeks osób, indeks nazw geograficznych oraz literaturę uzupełniającą, przez którą wskazuje na ciągłą potrzebę studium dziejów Kościoła w starożytności.

Zatem układ pracy jest jasny, dokładnie określony, co stanowi ułatwienie dla czytelnika, bo staje się pomocne dla asymilacji bogactwa materiału zawartego w dziele. Uderza przejrzystość i jasność przekazu. Język pracy jest prosty i logiczny. Racjonalna treść jest komunikatywna. Przedsięwzięcie stanowi ważny wkład autora w rozwój badań naukowych odnoszących się do dziejów Kościoła w starożytności. Praca stanowi bowiem opracowanie w pełni oryginalne i misyjne.

Podsumowując, pragnę podkreślić, że mimo istnienia szeregu opracowań historii Kościoła w starożytności, w Polsce nie powstało dotąd żadne tego rodzaju dzieło o tak wielkim znaczeniu i zapotrzebowaniu. Przedsięwzięcie księdza biskupa profesora Jana Śrutwy stanowi dostrzegalny twórczy wkład w rozwój polskiej i światowej historii Kościoła w starożytności, będzie służyło nie tylko historykom Kościoła i teologom uprawiającym patrologię z patrystyką, ale i humanistom zajmującym się historią i literaturoznawstwem. Wywody księdza profesora są przekonujące i zachęcają czytającego pracę do wspólnego zastanowienia się nad przekazami historycznymi: źródłowymi opisami historii i dziełami Ojców Kościoła. Dzieło księdza profesora Jana Śrutwy będzie cieszyło się zainteresowaniem wielu odbiorców: teologów i humanistów, historyków i filologów klasycznych, literaturoznawców i historyków kultury oraz miłośników antyku w ogóle. Powinno znaleźć się w bibliotece studentów i profesorów, katechetów i kaznodziejów. Posługując się słowami Horacego, wypowiedzianymi o własnym ojcu, można je odnieść także do księdza biskupa profesora dra hab. Jana Śrutwy: *laus illi debetur et a me gratia maior* (Horacy, *Sat.* 1,6,88).